

Justyna i Kazik wolni!

8 maja br. w Sądzie Rejonowym w Pruszkowie odbył się proces Justyny Janasik i Kazimierza Mazura. O terminie procesu mieszkańcy Pruszkowa zostali zawiadomieni za pośrednictwem "Sektora", ulotek i specjalnej audycji radiowej. Na proces przyszło tak wiele ludzi, że konwojenci nie odważyli się wprowadzić więźniów wejściem, i na widok tłumu wycofali się, by do gmachu sądu wejść tylnym wejściem. Na salę sądową weszło ponad sto osób, wśród nich ks. Leon Kantorski. Oskarżonych powitano gromkimi oklaskami. Po pięciogodzinnej rozprawie zapadł wyrok: Justyna i Kazik zostali na dwa lata w zawieszeniu i na zapłacenie po 100 tys. zł. grzywny (około 71 tys. zł. już odsiedzieli). Następnego dnia wyszli na wolność. Witamy w podziemiu.

TKO "S"

Przyczyny i przebieg strajku w Zakładach Przemysłu Pończoszniczego "Stella" w Zyrardowie

Zanim doszło do strajku dwukrotnie w kwietniu 1985r. miały miejsce jednogodzinne przestoje w pracy. Pracownice wyłączyły maszyny (dział szwalnia) i poszły wszystkie do dyrektora, by przedstawić swe bolączki i fatalną sytuację w produkcji rajstop. I im, i pracownikom II zmiany dyrektor naczelny Zieliński odpowiedział, że nic nie wie. A powinien wiedzieć, że produkowany w jego zakładzie towar jest zwyczajnym buble, robionym niezgodnie z technologią (materiał powinien leżakować minimum 3 dni, a jest wprowadzany do produkcji z dnia na dzień i dlatego leca oczka od szwów). Poza tym park maszynowy jest przestarzały, dziewiarnia i szwalnia nie mają igieł do maszyn. Od miesiąca stoją nowe maszyny, ale nie są eksploatowane. Kobiety wykonujące normę zarabiają około 11 tys. zł. z dodatkami. Za każdy procent przekroczonej normy pracownica dziewiarni otrzymuje 50zł., a szwalni 30zł. Za wykonanie 150% normy dostaje się łącznie z dodatkami 14tys. zł. + 1560zł. rekompensaty. Ale tylko kilka kobiet może tyle zarobić.

Strajk rozpoczął się 30 kwietnia o godz. 8¹⁵, gdy zostały wyłączone maszyny na przerwę śniadaniową. Pracownicy pozostałych działów, gdy usłyszeli, że maszyny nie pracują, przyszedli do szwalni. Dyrektor Zieliński po dłuższym czasie "próbował" rozmawiać z załogą, ale go kobiety zakrzyczyły. Następnie przyszła delegacja z KM PZPR z sekretarzem tow. Wiśniewskim na czele - ale też nic nie wskórali. Druga zmiana rozpoczynająca pracę o godz. 14 też nie przystąpiła do pracy. Około godz. 21⁰⁰ przybył na wydział szwalni szef Prokuratury Rejonowej w Zyrardowie, Stefan Szustkiewicz, który próbował straszyc, twierdząc, że strajk został podjęty bezprawnie. Reakcją na te "straszenie" był wybuch śmiechu na sali. Zaraz potem zjawiał się przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Płacy, który zaproponował 1.500zł. podwyżki "na głowę" (tak się wyraził) począwszy od 1 maja (załoga domagała się 3.000zł. podwyżki oraz zaopatrzenia w niezbędne środki produkcji) i wprowadzenie nowego systemu płac w ciągu 2 miesięcy z uwzględnieniem żądań pracowników. Załoga nie przyjęła tych warunków. 2 maja I zmianę ponownie odwiedził prokurator i próbował zastraszyć strajkujących. Około godz. 10⁰⁰ przedstawiciel Ministerstwa Pracy i Płacy ponowił omawiane już propozycje dodając jeszcze obietnicę wypłacenia czternastej pensji. Te warunki zostały przyjęte i 2 maja o godz. 10³⁰ strajk został przerwany. Do 20 maja dyrekcja ma przedstawić zakładzie projekt regulacji płac. 1500 zł. ma otrzymać ten pracownik, który wykona 100% normy (sprawa ta została uzgodniona przez dyrekcję z samorządem pracowniczym oraz z nowymi związkami, niestety nikt tego nie konsultował z załogą) oraz dniówkowymi w zależności od wykonania zadań; jako premia.

Ten, kto nie wykona normy, nie otrzyma nic. Samorząd pracowniczy w Zakładzie jest bardzo słaby. Nowe związki liczą około 50 osób wliczając w to rencistów i emerytów. W przypadku choroby dodatek 1500 złotych nie będzie wypłacany, gdyż chory przecież nie wykona 100% normy. Tak zwanej "czternastki" w ogóle miało nie być, ale pieniądze szybko się znalazły i już 3 maja została ona wypłacona w wysokości około 8% od rocznego zarobku. Ogółem strajkowało 400 osób - wszyscy z produkcji - towarzysze i nowozwiczkowcy również. Komitetu strajkowego nie było, wszyscy rozmawiali w imieniu wszystkich. Cała sprawa jednak nie jest jeszcze zakończona. W zakładzie wrze, kobiety obawiają się, że zostaną oszukane poraz kolejny. W czasie strajku widać było bardzo duże siły - w mieście i w okolicy zakładu - ZOMO z Łowicza, ROMO, MO i SB. Ubecy spisywali dane personalne osób, które znalazły się w okolicy zakładu. Ubecy pozostali na terenie zakładu i szukają prowodyrów. Nastroje w zakładzie najlepiej oddaje fakt, że na około 700 zatrudnionych w "Stelli" w pochodzie majowym wzięło udział 20 pracowników administracyjnych (z kierownictwa) z I sekretarzem POP tow, Śwędrowską i 30 emerytów.

P.S. Należy jeszcze dodać, że kobiety zażądały usunięcia ze stanowiska dyr. Zielińskiego, przedstawiciel Ministerstwa obiecał, że dyrektor będzie ukarany. Duży wpływ na decyzję o podjęciu strajku miały wydarzenia w Róży Luksemburg.

50 lat temu

50 lat temu, 12 maja 1935 roku, zmarł Józef Piłsudski, Marszałek Polski, twórca organizacji niepodległościowych w okresie zaborów (grupy bojowe PPS, Związek Strzelecki, Polska Organizacja Wojskowa), dowódca I Brygady Legionów, w latach 1918-1922 Naczelnik Państwa i wódz naczelny armii polskiej, w późniejszych latach premier i minister spraw wojskowych. Jego działalność w okresie I Wojny Światowej w pełni przyczyniła się do odzyskania niepodległości w 1918 roku, zaś zwycięstwo dowodzonych przez niego wojsk polskich nad sowieckimi najeźdźcami w sierpniu 1920 roku ocaliło Polskę, a być może i resztę Europy od bolszewickiego "potopu".

Dzisiaj, w 50-tą rocznicę śmierci Marszałka, zobaczymy jak chwile jego pogrzebu wspomina w swojej "Historii Polski (1919-1939)" Stanisław Cat Mankiewicz: "... Ciało Marszałka Piłsudskiego wniesiono do katedry św. Jana, pozostawiono na noc pod sklepieniem. I tłum warszawski od rana zaczął płynąć jak rzeka. Były tysiące, dziesiątki, setki tysięcy ludzi, ludzie stali jedenaście godzin czekając swojej kolei, aby na chwilę przejść prędko koło trumny, aby rzucić choć okiem na jej zamknięte wieko... (...) Ranek dnia pogrzebu na Wawelu. Koło dworca krakowskiego, na małym niechlujnym placu, pod niepozornym dworcem krakowskim, rozwijał się pochód. Szli przedstawiciele wszystkich krajów..., potem szło duchowieństwo w liturgicznych szatach, za długim orszakiem prawie wszystkich arcybiskupów i biskupów polskich, szli także biskupi obrządku unickiego... Potem były i sukmany krakowskie, lubelskie, stroje góralskie, kontusze szlacheckie. Ostatni raz widzieliśmy wielką Polskę w jej sienkiewiczowskiej glorii. Dzwon Zygmunta dzwonił. Piłsudski miał fanatycznych wielbicieli, którzy go kochali więcej niż własnych rodziców, niż własne dzieci, ale było wielu ludzi, którzy go nienawidzili, miał całe warstwy ludności, całe dzielnice Polski przeciwko sobie. Potężną, nieufność do siebie. I oto nie znać było tego w dniu pogrzebu. Przeciwnie można stwierdzić jako fakt i prawdę, że w dniach jego pogrzebu, że na wieść o jego śmierci, strach i zaleknienie, Co stanie się teraz z Polską, kiedy jego zabrakło, przeleciał od Bałtyku poprzez Poznańskie, Śląsk i od Karpat do Dźwiny. Pe całej wielkiej ojczyźnie, którąśmy w cztery lata po jego śmierci utracili."

I której niestety nie odzyskaliśmy w pełni do dnia dzisiejszego.

oprac. J.A.

Pruszków: w maju zatrzymano kilka osób m.in. małż. Ewę i Andrzeja Wystrzelskich, Andrzeja Woszczykę i Tadeusza Tarasińskiego.

Grodzisk: Przed 1-maja zatrzymano na 48 godzin Andrzeja Biernackiego i Bogdana Rogowskiego.

Dziękujemy za wpłaty: Bez - 1000, A. Nisko - 2000, K. Sztelanowa - 1000, Flore II - 500, Michał - 1000, Kutno - 1000, Misiek - 500, Adam - 500.

O D E Z W A

Grozi nam nowa podwyżka cen. Tym razem dotyczyć ma ona mięsa i jego przetworów. W obawie przed sprzeciwem społeczeństwa wszelkie warianty tej kolejnej operacji cenowej trzymane są dotychczas w tajemnicy.

W obliczu postępującego zagrożenia poziomu życia ludności NSZZ "Solidarność" musi podjąć zdecydowane kroki.

Ogłaszamy pierwszy dzień roboczy obowiązywania nowych cen mięsa dniem O G O L N O P O L S K I E G O S T R A J K U. Rozpoczęcie akcji strajkowej - godz. 10.00. Czas trwania strajku - 1 godzina.

Żądamy zamrożenia cen na podstawowe artykuły do czasu wprowadzenia powszechnego dodatku drożyznianego oraz wytyczenia skutecznej, zaaprobowanej przez społeczeństwo strategii wyprowadzenia polskiej gospodarki z trwającego kryzysu.

Dość propagandowego samozadowolenia. Obecne posunięcia gospodarcze prowadzą do nikąd! Żądamy radykalnej przebudowy gospodarki.

7 V 85

Tymczasowa Komisja Koordynacyjna
NSZZ "Solidarność"

Bogdan Borusewicz /Reg.Gdańsk/

Zbigniew Bujak /Reg.Mazowsze/

Tadeusz Jedynak /Reg.Sląsko-Dąbrowski/

Marek Muszyński /Reg.Dolny Śląsk/

oraz przedstawiciel Reg.Małopolska

K O M U N I K A T

W dniu 7 V 1985 r. odbyło się spotkanie TKK.

1. Oceniono przebieg manifestacji 1-majowych. Pomimo dużej mobilizacji aparatu policyjnego i stosowania represji w wielu miastach odbyły się niezależne manifestacje. Stanowi to dowód - że opór społeczny w czwartym roku stanu wojennego jest nadal znaczny.

2. Oceniono sytuację gospodarczą.

Generalnie całą politykę gospodarczą władz ocenić trzeba jako krótkowzroczną, odsuwającą rozwiązanie wszelkich istotnych problemów gospodarczych i społeczno-politycznych, na nieokreśloną przyszłość, jako politykę nastawioną na doraźne cele podporządkowane chęci utrzymania się elity władzy na niezmiennych pozycjach.

a. Polityka ta nie przynosi żadnych trwałych zmian, które dawałyby nadzieję na wydzwignięcie kraju z kryzysu gospodarczego. Minimalne są nawet szanse na utrzymanie tej nieznacznej tendencji wzrostu produkcji przemysłowej jaką osiągnięto w latach 1983-1984. Należy raczej oczekiwać ponownej stagnacji na poziomie kryzysowym.

b. Nie jest skuteczna polityka antyinflacyjna, bowiem nie dotyka ona głównych źródeł inflacji tkwiących w krańcowo nieefektywnej strukturze polskiej gospodarki. Bez jej przebudowy należy oczekiwać utrzymania się tendencji inflacyjnych i ciągłych prób dalszego podwyższania cen w skali obecnie obserwowanej.

c. Brak oznak poprawy poziomu życia ludności. Po bezprecedensowym spadku realnych dochodów w roku 1982 przez następne lata przeciętne dochody utrzymują się na tym samym kryzysowym poziomie. Występuje jednocześnie zjawisko spadku dochodów dla około połowy ludności kraju. Rozszerza się stale liczba osób żyjących w strefie dochodów niskich. To narastające zagrożenie nie ma żadnego ani ekonomicznego ani społecznego uzasadnienia, lecz uzależnione jest od politycznych priorytetów rządzącej ekipy. Główną przyczyną narastających różnicowań sytuacji dochodowej jest inflacyjny wzrost utrzymania przy braku jakichkolwiek mechanizmów indeksacji świadczeń społecznych i płac.

d. We wszystkich innych dziedzinach wpływających na poziom życia ludności nastąpił regres - niekiedy wręcz dramatyczny. Spada spożycie żywności, pogarszają się warunki pracy, wzrasta zachorowalność na wiele chorób. Kryzys w budownictwie mieszkaniowym załamał perspektywy życiowe kilku milionów ludzi. Coraz ostrzejsza jest sytuacja służbiezdrowia, szkolnictwie, gospodarce komunalnej, ochronie środowiska itp. Zwiększa się zacofanie technologiczne i cywilizacyjne kraju we wszystkich sferach, również w sferze

spożycia.

e. Wszystkie te zjawiska składają się na koszt jaki ponosi społeczeństwo za błędną politykę gospodarczą władz. Jest to wyrzeczenie, które jednak w najmniejszym stopniu nie przybliży perspektywy poprawy. Bez istotnych przemian strukturalnych polską gospodarkę czeka nieuchronnie kolejny kryzys.

3. Na podstawie oceny sytuacji i wniosków jakie napłynęły w ostatnim czasie z zakładowych ogniw NSZZ "S", podjęto decyzję o przeprowadzeniu 1-godzinnego ogólnopolskiego strajku. Wydano w tej sprawie odezwę.

7 V 85

TKK NSZZ "Solidarność"

PO 1 MAJA W WARSZAWIE

Manifestacja 1-majowa w Warszawie była przykładem zorganizowanej pokojowej walki "Solidarności". Zawsze, gdy władze zmuszone są do rezygnacji z użycia gazów łzawiących, petard i pałek, akcje naszego Związku są pokojowymi manifestacjami dążeń i przekonań polskiego społeczeństwa.

Święto robotnicze czciliśmy w miejscu spoczynku naszego duszpasterza śp. księdze Jerzego Popiełuszki, człowieka, który zawsze upominał się o prawo NSZZ "Solidarność" do istnienia i działania. Uczestnicząc w pochodzie oddaliśmy hołd Jemu i ideałom, których bronił. Udział w niezależnej demonstracji dawał satysfakcję i uczucie radości, które kontrastowały wyraźnie z nastrojami uczestników rządowego pochodu. W tym samym mieście szli równocześnie w dwóch różnych pochodach ludzie, z których jedni mieli poczucie niezależności i autentyczności, drudzy zaś świadomość uczestnictwa w farisie.

Nie używając przemocy wobec naszego pochodu władze nie zrezygnowały z represji po jego zakończeniu. Wśród zatrzymanych znaleźli się idący na czele Seweryn Jaworski i Jacek Kuroń. Te aresztowania są aktem zemsty ze strony władz, są świadectwem ich politycznej bezsilności. Dziś już nikogo one nie zastraszą. Nie powstrzymają naszego pochodu ku wolności.

7 maja 1985

Regionalna Komisja Wykonawcza NSZZ "Solidarność"
region Mazowsze

Konrad Bieliński, Zbigniew Bujak
Wiktor Kulerski, Jan Lityński

"MAILING" czyli technika pocztowa

"Mailing" /ang. mail - poczta/ to technika wpływania na postawy i zachowania ludzi drogą wysyłania do nich listów. Celem jest przekonanie adresatów np. do głosowania na określonych kandydatów lub zajęcia przez wyborców takiego czy innego stanowiska. Mailing jest często stosowany w Stanach Zjednoczonych.

Technikę "pocztową" proponujemy zastosować przed wyborami do Sejmu PRL. Adresatami powinni być ludzie "środką". Szczególnie warto zająć się "gnidami" - z uwagi na ich opiniotwórczy charakter - oraz szarymi szeregowymi członkami partii, którzy - choć zwykle bez własnego zdania - stanowią zaplecze i alibi dla aktywu i władz. Apelowanie tą metodą do "betonu" wydaje się nieskuteczne, a do naszych ludzi - zbędne.

Wasz Listonosz

/TM nr. 128/

Nagroda specjalna dla Zespołu 4R

Po ujawnieniu autorstwa szaty graficznej historii obrazkowej "Solidarność - 500 pierwszych dni" informujemy, że w 1984 Jackowi Fedorowiczowi oraz całemu zespołowi 4R została przyznana nagroda specjalna RKW NSZZ "Solidarność" reg. Mazowsze za popularyzację idei i historii naszego Związku.

RKW NSZZ "Solidarność"
reg. Mazowsze

Z powodu trudności przy druku Tygodnika Mazowsze nr 128 nie zostanie wydrukowany. Jednocześnie przepraszamy za złą jakość nr 126 i 127.

Drukarz.